VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki**
  (nr 51)
- **Komisji Finansów Publicznych**
  (nr 128)

z dnia 5 grudnia 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki (nr 51)

Komisji Finansów Publicznych (nr 128)

5 grudnia 2012 r.

Komisje: Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki oraz Finansów Publicznych, obradujące pod przewodnictwem posła **Ireneusza Rasia (PO)**, przewodniczącego Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystki, zrealizowały następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o grach hazardowych (druk nr 817).

W posiedzeniu udział wzięli: **Sławomir Neumann** sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia wraz ze współpracownikami, **Jacek Kapica** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Jacek Foks** podsekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystki wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ksenia Angierman-Kozielska**, **Michał Nowak**, **Krzysztof Majer** i **Artur Zaniewski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Mariusz Przerwa**, **Łukasz Grabarczyk** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Szanowni państwo, panie i panowie posłowie obydwu Komisji. W imieniu prezydiów witam wszystkich państwa, panie i panów posłów. Stwierdzam kworum. Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki. Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o grach hazardowych (druk nr 817), który uzasadniać będzie pani poseł Elżbieta Rafalska. Czy są inne uwagi do porządku dziennego? Nie słyszę.

Stwierdzam, że porządek dzienny został przyjęty przez Wysokie Komisje w skrócie finansów i sportu. Teraz witam wszystkich przedstawicieli, przede wszystkim rządu, pana ministra Kapicę, wiceministra finansów. Witam pana ministra Foksa, wiceministra sportu i turystyki. Witam pana przewodniczącego. Witam pana ministra Neumanna i wszystkie osoby, które towarzyszą panom ministrom.

Szanowni państwo, przechodzimy do pierwszego czytania poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o grach hazardowych (druk nr 817). Bardzo proszę, uzasadnia pani poseł Elżbieta Rafalska.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, mam zaszczyt przedstawić nowelizację ustawy o grach hazardowych. Są to zmiany zawarte w art. 1. Są dwie zmiany, które dotyczą art. 86 ust. 3, które będą miały brzmienie, że przychodem Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej jest 79% wpływów z dopłat. Zmiana druga, która mówi, że w art. 88 ust. 3 będzie przepis, że przychodem Funduszu Rozwiązywania Problemów Hazardowych jest 1% wpływów z dopłat od gier hazardowych. Art. 2 mówi, że ustawa wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2013 r.

Proszę państwa, co tak naprawdę zmienia ta wydaje się niewielka nowelizacja? Otóż w pierwszej zmianie przepis, czyli 79% wpływu będzie przychodem Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej. Powoduje zwiększenie o 2% dotychczasowego przychodu, a równo-

cześnie Fundusz Rozwiązywania Problemów Hazardowych, który do tej pory w 2012 r. i od 2010 r. miał 3% odpis z dopłat od gier hazardowych, miałby 1% wpływów z tych dopłat. Miałby więc mniejsze przychody.

Co legło u propozycji takiej nowelizacji? Otóż, proszę państwa, Fundusz Rozwiązywania Problemów Hazardowych, który powstał na podstawie ustawy o grach hazardowych, ustawy, która była przyjmowana w takim niezwykle szybkim, jak to często mówimy, w hazardowym tempie, to tak naprawdę wtedy dostał odpis 3%. W ten sposób został uszczuplony 80% odpis na Fundusz Rozwoju Kultury Fizycznej. Wtedy w zasadzie nie mieliśmy pełnej wiedzy i diagnozy jak ten fundusz będzie funkcjonował i jakie będą możliwości jego wykorzystania oraz spożytkowania. Już w pierwszym roku okazało się, że bardzo późno wydane rozporządzenie Ministra Zdrowia, jakby w pierwszym roku bardzo mocno ograniczyło te środki. W 2011 r., zanim powstał ten projekt NIK negatywnie oceniła wykonanie planu finansowego za 2011 r., poddając w ogóle wątpliwość funkcjonowania tego funduszu. Podkreślę, że w odniesieniu do całego budżetu państwa był to jedyny fundusz i też jedyna negatywna opinia NIK. Podkreślam, że wydatki na obsługę administracyjno-techniczną tego funduszu finansowanego z części 46 były trzykrotnie wyższe, niż na zadania związane z realizacją ustawowych zadań. Chcę też podkreślić, że leczenie, terapia uzależnionych od hazardu jest, tak jak terapia innych uzależnień, finansowana przez Narodowy Fundusz Zdrowia. W międzyczasie miała miejsce nowelizacja, która rozszerzyła katalog zadań funduszu. Tak, czy owak nie wpłynęło to znacząco na poprawę wykorzystania środków w Funduszu Rozwiązywania Problemów Hazardowych. W 2012 r. przewidywanie wykonania opiewa na kwotę 18.000 tys. zł. Stan środków na początku 2012 r. to prawie 40.000 tys. Proszę państwa, może już widać, że nie ma jakiegoś nadmiernego zainteresowania szczegółową analizą stanu finansowego Funduszu Rozwiązywania Problemów Hazardowych. Rozumiem, że jesteśmy wszyscy świeżo po analizie budżetów. Była o tym mowa na posiedzeniach Komisji Finansów Publicznych i również na posiedzeniach Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki. Może powiem tylko, że stan funduszu na koniec 2013 r. po uwzględnieniu wydatków 2013 r. ma wynieść 53.000 tys. Jednoznaczne opinie Biura Analiz Sejmowych również Najwyższej Izby Kontroli zmierzają albo do definitywnego rozwiązania tego funduszu, bądź działań, które zmniejszałyby przychody. Jest tam wyraźna nie tylko nadpłynność, ale tak naprawdę chyba nie ma potrzeby, żeby generować kosztowne projektu, za chwilę może jakieś medialne, które zmuszałyby fundusz, który jest krytykowany za niskie wykonanie do wydatkowania tych środków.

Równocześnie dwa zdania na temat funduszu, dla którego chcę przysporzyć tą nowelizacją przychodu. Otóż, odniosę się do Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej, który w 2009 r. przed ustawą hazardową miał przychody 710.000 tys., a w pierwszym roku funkcjonowania nowej ustawy miał spadek swoich przychód o ponad 110.000 tys. zł. W 2013 r. ma prognozowane 554, a więc znacząco mniej, niż w 2009 r. Jest to fundusz, który realizuje rozległe i szerokie zadania, w tym upowszechnianie sportu dzieci i młodzieży oraz rozwijania infrastruktury sportowej. Jakby jest to też przywrócenie bardziej pierwotnego rozdziału środków z opłat od gier hazardowych. Myślę, że jest to dobre i korzystne rozwiązanie. Stąd moja prośba do posłów z obydwu Komisji o poparcie nowelizacji, którą przygotował Klub Prawa i Sprawiedliwości.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję bardzo. Przypominam, że pierwsze czytanie obejmuje debatę w sprawie zasad ogólnych projektu ustawy. Następnie zadawanie pytań przez posłów i odpowiedzi przedstawicieli wnioskodawcy. Otwieram debatę w sprawie zasad ogólnych projektu ustawy. Bardzo proszę, może na początku stanowiska ministerstw, czy od razu panowie posłowie? Bardzo proszę, pan minister Kapica – stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Jacek Kapica:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, na początku muszę powiedzieć, że projekt ustawy nie ma jeszcze stanowiska rządu. Jest ono w trakcie procesu kształtowania ostatecznego dokumentu stanowiska rządu. W tej chwili możemy mówić tylko o stanowiskach poszczególnych ministerstw, które zostały pozyskane w toku two-

rzenia takiego jednolitego stanowiska rządowego. Pozwolę sobie krótko scharakteryzować. Natomiast pewnie panowie ministrowie z Ministerstwa Sportu i Turystyki oraz Ministerstwa Zdrowia dookreślą szczegóły stanowisk ich resortów.

Minister Sportu i Turystyki jest zainteresowany oczywiście każdymi środkami, które mogłyby wspierać ogólną pulę przeznaczaną na rozwój kultury fizycznej, stąd również popiera ten projekt ustawy, bo daje szanse na zwiększenie środków na rozwój kultury fizycznej.

Minister Zdrowia w swoim stanowisku wskazuje na trudności związane z uruchomieniem pieniędzy z tego funduszu, bo faktycznie ten fundusz i te środki zostały uruchomione 14 lipca 2011 r. Wtedy został ogłoszony pierwszy nabór wniosków, co wiązało się również z faktem, że rozszerzony został katalog zachowań, które mogły być leczone z tego funduszu na zachowania behawioralne, a nie tylko na zachowania związane z problemami hazardowymi. Minister Zdrowia wskazuje znaczne grupy osób, które są uzależnione, bądź, które są podatne na uzależnienia behawioralne, czyli od hazardu, Internetu, czy związane z zakupami.

Natomiast zdaniem Ministra Finansów jest w tej chwili zbyt krótki czas na właściwą ocenę realizacji przypisanych zdań. Dlatego, że ogłaszane są kolejne nabory wniosków na finansowanie z Funduszu Rozwiązywania Problemów Hazardowych, nie tylko w zakresie problemów hazardowych, ale szerzej, także zachowań behawioralnych. Minister Finansów wskazuje, że wysokość dopłat co roku zwiększa się o 9%, co pozwala zarówno pozyskiwać więcej środków na Fundusz Rozwoju Kultury Fizycznej, jak również na Fundusz Rozwiązywania Problemów Hazardowych i Fundusz Kultury, bo to też jest źródło finansowania z dopłat od gier liczbowych i loterii pieniężnych. Zwiększanie wysokości dopłat dzieje się głównie ze względu na rozszerzanie się popularności gier liczbowych i loterii pieniężnych. Zdaniem Ministra Finansów jest jeszcze za wcześnie, aby dokonywać takiej jednoznacznej oceny. Mimo że jesteśmy spóźnieni z realizacją celów funduszu, to jednak trudno w tej chwili ocenić jaki będzie ten oczekiwany poziom. Na pewno nie można się zgodzić ze stanowiskiem Najwyższej Izby Kontroli, że fundusz i cele z niego finansowane nie są zasadne, mimo negatywnej oceny za 2011 r. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję bardzo. Czy pan minister Neumann?

Sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Sławomir Neumann:

Panie przewodniczący, pan minister Kapica właściwie przedstawił stanowisko Ministerstwa Zdrowia. Ja tylko podtrzymuję i potwierdzam.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję. Pan minister Foks.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Jacek Foks:

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, pragnę podziękować projektodawcom za tę inicjatywę, ponieważ każda inicjatywa służąca poprawie stanu polskiego sportu, a w szczególności jego finansów może liczyć na co najmniej życzliwe przyjęcie z naszej strony. Natomiast mamy również świadomość problemów jakie niesie za sobą hazard i tutaj zdajemy się na stanowisko zarówno gospodarza ustawy, czyli Ministra Finansów, jak i gospodarza tego drugiego funduszu, czyli Ministra Zdrowia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję bardzo. Jako pierwszy zgłosił się Tadeusz Tomaszewski. Proszę o zgłaszanie się do głosu. Pan poseł Tadeusz Tomaszewski, bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Panowie przewodniczący, panowie ministrowie, Wysokie Komisje, projekt jest bardzo istotny, dlatego że przede wszystkim wprowadza pewien ład w wydatkowaniu środków pochodzących z dopłat do gier liczbowych. Ład, dlatego że podstawowy cel, który legł u podstaw powołania tek Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej w 1994 r. jako inicjatywy

poselskiej to było upowszechnianie i rozwój sportu dzieci i młodzieży oraz rozwój sportu niepełnosprawnych. Ten podstawowy cel później został rozszerzony o kulturę.

W ramach tzw. ustawy hazardowej i afery hazardowej rząd przypomnę, chciał zabrać 5%. W trakcie prac nad tym projektem udało się, że zostało 3%. Te 3% dla Ministra Zdrowia jak pokazują dane i opinie Najwyższej Izby Kontroli, ale ewidentnie dane, które są zawarte zarówno w opinii Biura Analiz Sejmowych, ale także w planach finansowych tego funduszu to zdecydowanie za dużo dlatego, że środki nie są wykorzystywane i są na koncie. Chyba, że tak jak w wielu funduszach Ministrowi Finansów chodzi o to, aby wysoki stan środków finansowych był elementem gry związanej z deficytem budżetowym – Fundusz Pracy, Fundusz Rozwoju Kultury Fizycznej, Fundusz Świadczeń Gwarantowanych Pracowniczych i fundusz hazardowy. W związku z powyższym musimy, biorąc pod uwagę cele jakie przyświecały wówczas projektodawcom, ale i w tym obszarze funduszu hazardowego, odpowiedzieć sobie na pytanie, czy we właściwy sposób planujemy wydatkowanie tych środków i czy mamy na to jakikolwiek plan?

Myślę, że nikt nie może się zgodzić na to, że w 2011 r. trzy razy tyle wydano na obsługę funduszu, niż wydano środków finansowych. Gratuluję. Chyba chodziło o dobre, spokojne posadki dla pracowników ministerstwa. Bo za 303 tys. w obsłudze, żeby wydać 90 tys. to rekord świata. Myślę, że jest tu jakaś uprzywilejowana grupa urzędników, którzy przychodzą, żeby za chwilę wyjść, ogłosić jeden konkurs i mieć święty spokój.

Po drugie. Szanowni państwo, ta propozycja nie burzy możliwości funkcjonowania Funduszu Rozwiązywania Problemów Hazardowych. Popatrzymy na dane, które są. Chciałbym prosić pana ministra Kapicę o odpowiedź. Mieliśmy niedawno jako Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki wyjazdowe posiedzenie Komisji na torach wyścigowych. Było to dwa tygodnie temu. Wówczas Prezes Totalizatora Sportowego poinformował Wysokie Komisje, że plan wpływu z Totalizatora Sportowego na 2012 r. został już wykonany, czyli krótko mówiąc wszystko od tamtego czasu idzie na górkę, więcej niż w planie finansowym. Po pierwsze, ile przewiduje się wpływów ze środków z Totalizatora Sportowego w 2012 r., a co w efekcie będzie 3% stanowiło na fundusz hazardowy? Po drugie, pan minister Kapica wspomniał, że o 9% średnio przewiduje się wzrost. Dobrze, ale musimy pamiętać o jednym. O tym, o czym mówiła pani poseł wnioskodawczyni. Ponad 700.000 tys. a w tej chwili 500.000 tys. Kiedy zadałem to pytanie, panie ministrze, właśnie Prezesowi Totalizatora Sportowego na torach wyścigowych, to on podał jedną, podstawową przyczynę tego spadku. Mianowicie była to afera hazardowa. Zepsucie wszystkiego co wiązało się z utratą można powiedzieć 200.000 tys. wpływu do tego funduszu.

Szanowni państwo, popatrzmy na te dane. Na koniec 2012 r. planuje się, że stan tego funduszu będzie 43.000 tys. zł, a będzie więcej, bo jak mówiłem totalizator przekaże w tym roku więcej. Będzie więcej. Trzymajmy się tego. Następnie państwo planujecie wydatki w 2013 r. zgodnie z planem 13.000 tys. zł. To zostaje nadal 30.000 tys. zł. Z 43 minus 13. Gdyby były do tego wpłaty tego 1% z tych 554.000 tys. zł planowanych, to jest w granicach 5500 tys. zł. Nadal nie jest wydane blisko 32.000 tys. zł na koniec 2013 r.

Pytam, po co, te środki finansowe mają być kumulowane poza grą Ministra Finansów? Dlaczego są tak potrzebne na Fundusz Rozwoju Kultury Fizycznej? Po pierwsze, dlatego że po raz pierwszy w tym roku znacząco o 70.000 tys. zł zmniejszono środki na wsparcie inwestycji sportowych prowadzonych przez samorządy wojewódzkie, gminne i powiatowe. Po raz pierwszy tylko 18.000 tys. jest na 16 województw na nowe inwestycje. Po drugie zmniejszono zasadniczo środki na podstawowy cel, który przyświecał funduszowi, mianowicie na wspieranie rozwoju sportu dzieci i młodzieży. Na populację blisko 8000 tys. dzieci i młodzieży w funduszu zaplanowano 2000 tys. zł na sportowe wakacje. Kiedy szukamy tych środków na to, żeby zaadresować do dzieci z wielodzietnych i ubogich rodzin tych wszystkich miejsc, w których nie ma możliwości innego poza pomocą publiczną stworzenia przynajmniej cienia nadziei na letni, czy zimowy wypoczynek lub chociażby wsparcie zakupu sprzętu sportowego dla małych, wiejskich szkół, gdzie tworzą się uczniowskie kluby sportowe. Ten program w ogóle został wygaszony, czy wspaniały program, który łączy wydatki samorządów jak boisko wielofunkcyjne, który dawał

złotówkę z jednej i z drugiej strony, czy ostatni program dotyczący animatorów sportu szkolnego, w którym jest też zmniejszona kwota.

Stąd w imieniu Klubu Poselskiego Sojuszu Lewicy Demokratycznej uprzejmie proszę rząd, żeby chciał do tego podejść konstruktywnie. Policzmy się. Popatrzmy na nowo, ile rzeczywiście potrzebujemy i wydajmy te środki. Myślę, że jeśli przeznaczymy na cele, o których wspomniałem te środki, które mają leżeć u Ministra Zdrowia one będą również dobrze służyć przeciwdziałaniu narażenia młodych ludzi na dostęp do gier hazardowych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję. Bardzo proszę, pan poseł Schreiber.

Poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, mamy projekt, który z jednej strony kładzie na szali fundusz, który nie funkcjonuje, który źle funkcjonuje, nie wydaje środków, które otrzymuje. Nie wiemy tak do końca w jaki sposób ten fundusz działa, w jaki sposób rozwiązuje problemy hazardowe. Nie wiemy tego do końca. Nie wiemy jakie przynosi skutki, czy korzystne. Tego też nie wiemy.

Z drugiej strony mamy fundusz, który w ewidentny sposób służy od kilkunastu lat polskiemu sportowi i polskiej młodzieży. Służy budowaniu boisk wielofunkcyjnych, sal gimnastycznych, których ciągle brakuje na wsiach i w małych miasteczkach. Są to środki, które niestety panie ministrze, ale nie jest tak jak pan twierdzi, że środki te są coraz większe. One systematycznie z roku na rok obniżają się. Coraz mniejsze środki wpływają do funduszu. Coraz mniejsze środki wędrują do województw na budowę obiektów sportowych. Dzięki tej budowie może to w jakiś sposób mieć wpływ na to, że uda się nam zagospodarować młodzież na zupełnie innym polu, niż w ciasnych salkach hazardowych. A o to przecież nam wszystkim chodzi. Stąd w imieniu Klubu Prawo i Sprawiedliwość wnoszę o przekazanie tego projektu do pracy w Komisji.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Bardzo proszę, pan poseł Kowalczyk.

Poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Panowie przewodniczący, panowie ministrowie, Wysokie Komisje, myślę, że argumenty padające za tym, żeby jednak ograniczyć wydatki, czy przekazywanie środków finansowych na Fundusz Rozwiązywania Problemów Hazardowych padały już wielokrotnie. To świadczy tylko o tym, że ustawa hazardowa była uchwalana w szalonym tempie. Nie była do końca przemyślana. W ogóle chyba nie był przemyślany system funkcjonowania tego funduszu, skoro prawie rok po uchwaleniu ukazuje się rozporządzenie. Wydano 90 tys. zł. Jest to można powiedzieć trochę kompromitacja dysponenta tego funduszu.

Problemy hazardowe istnieją i są uzależnienia. Nie jest tak, że nie ma problemów i nie trzeba wydawać pieniędzy. Skoro nie potrafimy i nie mamy żadnej koncepcji na wydawanie tych pieniędzy, to oczywiście bez sensu jest ich blokowanie i czekanie na może jakieś tam za kilka lat dobre czasy, więc lepiej niech te pieniądze będą wykorzystane na sport, który jest na pewno lepszą, profilaktyczną sprawą, niż później leczenie uzależnień hazardowych.

Przy tej okazji chciałbym zapytać o jedną rzecz. Wracając do historii uchwalenia ustawy hazardowej. Z mediów dowiedzieliśmy się, że trybunał wypowiedział się na temat ustawy hazardowej, wytykając jej brak notyfikacji. Wobec tego tu mówimy o kilkudziesięciu milionach złotych, czy przesunięciu tych kilkudziesięciu milionów złotych w tą, czy w tamtą. Natomiast chciałbym usłyszeć jednoznaczną odpowiedź od Ministerstwa Finansów, czy brak notyfikacji, jakie skutki finansowe dla Skarbu Państwa może to rodzić? Po pierwsze, z tytułu wyroku, z tytułu ewentualnych kar nałożonych przez Komisję Europejską, czy też ewentualnie z tytułu pozwów cywilnych tzw. poszkodowanych z tytułu wprowadzenia ustawy. Jeśli będzie podstawa prawna, będzie możliwość zaskarżania, to mogą później okazać się skutki. To nie będzie dyskusja o 13.000 tys., czy 40.000 tys. zł, tylko może być to dyskusja o miliardach.

Wspierając pomysł obniżenia odpisu na fundusz hazardowy do 1% chciałbym się dowiedzieć o tych poważnych problemach ustawy hazardowej, tak wówczas w trybie pilnym uchwalonej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję. Jeszcze ja zgłosiłem się do wystąpienia. Szanowne panie i panowie posłowie Komisji uważam, że projekt przedłożony przez posłów jest niewątpliwie zasadny do dyskusji. Dzisiaj na nowo trzeba określić przy wszystkich okolicznościach funkcjonowania funduszu, który pochodzi z gier hazardowych. Na nowo trzeba zdefiniować potrzeby i wysokości dopłat. Tutaj jest propozycja państwa posłów, aby zrobić to w matematyczny sposób, żeby z tego funduszu uzależnień zejść z 3% do 1%. Mieliśmy przed chwilą przedstawione stanowisko rządu, które nie jest jeszcze doprecyzowane. Nie ma stanowiska. Pan minister Kapica powiedział, że wciąż prowadzone są analizy. Zakończą się pewnie w najbliższym czasie.

W związku z tym, że Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki w najbliższym czasie chce też dokończyć według pewnego naszego, wewnętrznego zobowiązania, że będziemy proponować Wysokiej Izbie zmianę ustawy hazardowej tak, aby punktowo Totalizator Sportowy mógł sprzedawać swoje gry wzajemne komunikując się za pośrednictwem Internetu. W związku z tym ustaliliśmy z panem przewodniczącym Rosatim, że w tej chwili najlepszym wyjściem z tej sytuacji byłoby i to zawieram w moim wniosku formalnym, aby odłożyć rozpatrywanie projektu ustawy do czasu otrzymania stanowiska rządu. Taki wniosek formalny poddam teraz pod głosowanie. Przy naszym wspólnym zobowiązaniu, że będziemy pracować nad tym zobowiązaniem jeszcze z poprzedniej kadencji, iż będziemy starać się, aby nad tą kwestią i nad kwestią możliwości wprowadzenia zakupu gier liczbowych poprzez Internet, aby te projekty spotkały się wspólnie, w nieodległym szanowni państwo, okresie.

Myślę, że graniczny termin czasu panie ministrze, do kiedy?

Podsekretarz stanu w MF Jacek Kapica:

Do końca stycznia.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Do końca stycznia stanowiska rządu. Prosiłbym o zrozumienie tej kwestii, bo te sprawy trzeba tak załatwiać. Proszę państwa, postawiony został przeze mnie wniosek formalny. Szanowni państwo, dalej idący wniosek w tej chwili może pan poseł postawić o odrzucenie w pierwszym czytaniu. Czy pan stawia taki formalny wniosek?

Poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Panie przewodniczący, nie stawiam takiego wniosku. Stawiam przeciwny wniosek do pańskiego. Problem merytoryczny chyba każdy z nas zgłębił. Odwlekanie rozpatrywania tej ustawy, tym bardziej, że art. 2 jest odnośnie wejścia w życie tej ustawy tylko to wydłuża i nie rozwiązuje problemu.

Sejm nie ma obligatoryjnej zasady mówiącej o tym, że w przypadku, w którym nie ma opinii Ministerstwa Finansów, to nie będziemy rozpatrywać tej ustawy. Uważam, że to, że Minister Finansów nie ma jednoznacznego stanowiska, to nie powinno blokować. Tym bardziej, że ustawa jest bardzo pilna i apeluję, żeby pracować nad tą ustawą.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję. Rozumiem, że był to głos przeciwko mojemu formalnemu wnioskowi. Jeden taki głos można dopuścić. W tej chwili stwierdzam zakończenie pierwszego… Bardzo proszę, głos wnioskodawcy.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):

Proszę państwa, dziękuję za te wszystkie głosy, odbieram je jako przychylne. Chciałam podkreślić jedną rzecz, która pojawiała się i jest nie do końca pełna, informująca jaki będzie stan Funduszu Rozwiązywania Problemów Hazardowych na koniec 2013 r. Nie wiem, czy pan minister wie. Otóż po wykorzystaniu tych środków nadal pozostanie 53.000 tys. zł. Podczas, gdy przychody roczne są rzędu – jakieś tam małego rzędu 20.000

tys. zł. Prawie dwu i pół roczne przychody są na koniec. Nie ma żadnego zagrożenia dla wykonywania zadań.

Proszę państwa, w jakiejś części nie podzielam wszystkich zarzutów co do tego funduszu, że on nie umie wykorzystywać pieniędzy. Odczytuję to w ten sposób, że nie mieliśmy zdiagnozowanych wszystkich potrzeb w zakresie leczenia, Przepraszam, nie leczenia, bo leczenie finansuje Narodowy Fundusz Zdrowia, tylko w zakresie tego środowiska uzależnionych osób. Tego, że leczenie, czy te działania odbywają się w połączeniu z innymi uzależnieniami. Jeżeli będzie presja na wykorzystanie tych pieniędzy, to za chwileczkę będziemy mieli akcję np. medialną, wysokopłatną akcję promocyjną w telewizji, w której to bardzo szybko możemy spożytkować wszystkie pieniądze albo zadania będą tak wydumane i wymyślone, jak czasami dostrzegam już w planie finansowym na 2013 r., że będziemy iść w kierunku nowatorstwa, które nie wiadomo do czego będzie nas prowadziło.

Proszę państwa, zupełnie odwrotna jest sytuacja w zakresie upowszechniania sportu. Mówiłam to niedawno na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych, że w Polsce odbyła się niemal rewolucja w zakresie infrastruktury sportowej. Mamy fantastyczną infrastrukturę sportową, na którą wydaliśmy grube miliardy złotych. Natomiast jak patrzę na drugi Fundusz Rozwoju Zajęć Sportowych, to wydajemy tam, nie wiem, 12.000 tys. zł. Podczas, gdy w 2005 r. wydawaliśmy 25.000 tys. zł, nie mając nawet tak gigantycznej infrastruktury sportowej.

Proszę państwa, ja przywracam tym rozwiązaniem to, co kiedyś było w funduszu. Bardzo proszę, żeby zmieścić się w roku budżetowym. Jeżeli będzie to w styczniu, to będziemy panie ministrze zarzut, że jesteśmy w trakcie trwania roku budżetowego i to rozwiązanie nie może być przyjęte. Nie wiem, czy jest możliwa zmiana planu finansowego. Rozumiem, że środki mogą wpływać. Najwyżej nie będą wykorzystane, tak? Nieraz zdarzało się… Nie chciałabym iść zupełnie pod prąd, ale zdarzało się bez stanowiska rządu przyjmować i kierować do dalszych prac taki projekt. Proszę o zrozumienie, że jesteśmy w końcówce roku, a projekt został złożony… Druk został złożony tak jak mówiłam, przepraszam nadany, bo kiedy wpłynął do pani marszałek to już nie pamiętam dokładnie, 29 sierpnia.

Przy tak prostej nowelizacji rząd sto razy mógł przygotować swoje stanowisko. Ten projekt przed tym zanim były tak druzgocące opinie NIK i również negatywne opinie Biura Analiz Sejmowych, ekspertów ekonomicznych, którzy oceniają wykonanie i przygotowanie budżetu na kolejne lata.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję pani poseł Rafalskiej, która w imieniu wnioskodawców zakończyła pierwsze czytanie. Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania. Poddaję pod głosowanie wniosek formalny, który złożyłem o odłożenie rozpatrywania projektu ustawy do czasu otrzymania stanowiska rządu. Przy tym uwarunkowaniu, które potwierdził pan minister Kapica, iż nie będzie to odłożone *ad kalendas graecas*, tylko do końca stycznia. Jest to rozsądne rozwiązanie. Były minister finansów, pan przewodniczący Rosati, mówi, że mamy już opinię, że nie będzie to uwarunkowane działaniem wstecz i nie ma to znaczenia.

Poddaję pod głosowanie mój wniosek formalny. Kto jest za przyjęciem wniosku formalnego? (31) Kto jest przeciw? (26) Kto się wstrzymał? (1). Dziękuję bardzo. Proszę o wynik. Za 31 głosów, 26 przeciw i 1 wstrzymujący się. Stwierdzam, że Komisje przyjęły wniosek formalny.

Zamykam wspólne posiedzenie Komisji. Dziękuję za pracę. Mam nadzieję, że sprawa zostanie zweryfikowana pozytywnie dla sportu. Dziękuję bardzo.